

# Aleksandra M. Zając

---

## Internetowe fora osiedlowe a kapitał społeczny

---

Uniwersyteckie Czasopismo Socjologiczne nr 2, 53-71

---

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Aleksandra M. Zając  
Wydział Psychologii  
Uniwersytet Warszawski  
E-mail: aleksandra.m.zajac@gmail.com

## INTERNETOWE FORA OSIEDLOWE A KAPITAŁ SPOŁECZNY

**Abstrakt:** Coraz powszechniejsze użycie internetu może mieć zasadniczy wpływ na funkcjonowanie wielu społeczności i poziom kapitału społecznego reprezentowany przez ich członków. Obserwuje się również przenoszenie aktywności wspólnotowych do rzeczywistości wirtualnej. Wychodząc od teoretycznych założeń kapitału społecznego, podjęto próbę odpowiedzi na pytanie o rolę internetowego forum lokalnego w kształtowaniu się społeczności lokalnej i jego związku ze wskaźnikami lokalnego kapitału społecznego oraz przywiązaniem do miejsca. W badaniu kwestionariuszowym zbadano 57 mieszkańców jednego z warszawskich osiedli. Wyniki wskazywały na związek między używaniem forum a niektórymi wskaźnikami kapitału, jak sieci kontaktów, zaufanie czy aktywność społeczna; nie zaobserwowano natomiast związku z przywiązaniem do miejsca.

**Słowa kluczowe:** forum internetowe, kapitał społeczny, przywiązanie do miejsca, społeczność lokalna, społeczność wirtualna

## WPROWADZENIE

Sąsiedzi są, przynajmniej pod względem fizycznym, najbliższymi nam ludźmi poza członkami rodziny czy ściślej gospodarstwa domowego. W tradycyjnych społecznościach utrzymywanie z nimi dobrych relacji ma ogromną wartość. Nie sposób wyliczyć korzyści płynących z serdecznych kontaktów z osobami zamieszkałymi w najbliższej okolicy, począwszy od rozmów, poprzez przysłowiowe pożyczanie soli czy pomoc w codziennych czynnościach, na zorganizowanych patrolach *Neighbourhood Watch* (Straży Sąsiedzkiej) na osiedlach skończywszy. Obserwatorzy życia społecznego często głoszą, że takie więzi obecnie zanikają, szczególnie na nowych wielkomiejskich osiedlach. Całodobowa ochrona i bliskość punktów handlowych sprawia, że zwyczajowe przysługi sąsiedzkie stają się zbędne. Zdaniem wielu internet i telefon zastępują bezpośrednią rozmowę i potrzebę kontaktu z innymi osobami. Wynikałoby z tego, że blok czy osiedle są jedynie skupiskiem mieszkań i ich mieszkańców nie łączą nic poza adresem.

Czy coś jest jednak w stanie zastąpić bezpośrednie kontakty międzyludzkie w miejscu zamieszkania? Być może nowoczesne technologie nie niszczą sieci relacji między ludźmi, a pozwalają je podtrzymywać, a nawet powiększać? Czy nowe technologie komunikacji mogą być wykorzystane do budowania poczucia wspólnoty bazującej na miejscu zamieszkania? Powyższe

pytania były punktem wyjścia rozważań na temat roli internetu w wielkomijskich społecznościach lokalnych, podjętych w niniejszym artykule.

Odkąd Internet stał się ogólnodostępnym medium, badacze społeczni zastanawiają się nad podobieństwami i różnicami między komunikacją zapośredniczoną przez Internet i ogólnie komputer (*Computer Mediated Communication*) i bezpośrednią (*Face-to-face*). Dla wielu osób komunikacja przez internet może być jedynym sposobem na uczestnictwo w życiu lokalnej społeczności, stąd szczególnie ważna jest odpowiedź na pytanie, czy takie zapośredniczone kontakty mogą być traktowane jako pełnowartościowe zaangażowanie.

Celem niniejszej pracy jest ustalenie wpływu uczestnictwa w zapośredniczonych formach zbiorowej komunikacji na poziomie lokalnym na funkcjonowanie społeczności osiedlowej w wielkim mieście. Starano się wyjaśnić, czy aktywne używanie forum internetowego jednego z warszawskich osiedli może mieć odzwierciedlenie w poziomie kapitału społecznego oraz przywiązaniu do miejsca zamieszkania przez jego mieszkańców. Odpowiedź na to pytanie jest głosem w dyskusji dotyczącej coraz większej alienacji i braku zaangażowania społecznego we współczesnych wielkich miastach.

Wyniki dotychczasowych badań na ten temat nie są jednoznaczne. Wpływ komunikacji przez internet na poziom kapitału społecznego i ogólnie na jakość funkcjonowania społeczności – zarówno tych istniejących jedynie *online*, jak i tych, dla których internet jest jedną z wielu płaszczyzn komunikacji ich członków różnią się. Zdaniem Putnama (2000) jedynie społeczności, które wypracowały sobie wystarczające zasoby kapitału społecznego w kontaktach bezpośrednich mogą efektywnie przenieść go na płaszczyznę wirtualną. Inni badacze twierdzą z kolei, że internet nie tylko pomaga tworzyć sieci społeczne i budować zaufanie w już istniejących *offline* społecznościach (Hampton, Wellman, 2003), lecz również pozwala stworzyć „od zera” pełnowartościowe kontakty i poczucie wspólnoty (np. Rheingold, 1993).

W poniższej pracy przedstawione zostaną najważniejsze elementy teorii kapitału społecznego i przywiązania do miejsca. Omówione będą również wybrane badania dotyczące funkcjonowania społeczności wirtualnych i przenoszenia działania społeczności na płaszczyzny wirtualne. Przedstawione zostaną ponadto wyniki badania kwestionariuszowego, przeprowadzonego na próbie mieszkańców jednego z nowych warszawskich osiedli oraz ich analiza z punktu widzenia poruszonego tu problemu. Badanie dotyczyło poziomu różnych wskaźników kapitału społecznego i przywiązania do miejsca oraz ich związku z aktywnością na forum internetowym poruszającym sprawę osiedla.

## KOMUNIKACJA JAKO WARUNEK POWSTANIA SPOŁECZNOŚCI

Jedną z podstawowych funkcji komunikacji społecznej jest między innymi tworzenie i utrzymywanie różnego typu społeczności. Rozpowszechnienie się wirtualnych płaszczyzn komunikacji wywołało dyskusje odnośnie społeczności istniejących w Internecie (*virtual communities*) – czy są nimi w rzeczywistości, a konkretnie czy *Computer Mediated Communication* jest w stanie wytworzyć odpowiednio silne i trwałe relacje międzyludzkie.

W naukach społecznych wyróżnia się dwa podstawowe nurty myślenia o społeczności (Starosta, 2002). Pierwszy, wywodzący się z koncepcji Emila Durkheima, Georga Simmla oraz Ferdinanda Toenniesa, definiuje ją jako istotę tożsamości zbiorowej, opartą na trwałych więziach emocjonalnych i harmonii społecznej, wynikającej z bezpośrednich kontaktów i znajomości między członkami. Wyraża się to w znajomości i przeżywaniu tych samych wartości i symboli,

sieci zależności i stosunków między jednostkami, respektowaniu zasad porozumienia i współpracy w grupie. Społeczność w tym ujęciu nie musi być związana z konkretnym miejscem.

Druga orientacja teoretyczna, wywodząca się od Roberta Parka i jego uczniów tworzących tzw. szkołę chicagowską, podkreśla wagę miejsca, jako naczelnej zasady organizującej życie społeczne. Społeczność w tym rozumieniu to zbiorowość ludzka, osadzona w jakiejś ściśle określonej przestrzeni geograficznej. Wraz z ustabilizowaniem się osiadłego trybu życia, terytorium stało się ramą organizacji społecznej, kulturowej i politycznej społeczeństw.

Wirtualne społeczności od początku swego istnienia wywoływały szerokie dyskusje wśród badaczy społecznych. Mimo że jako wyznacznik społeczności przyjęto istnienie sieci relacji społecznych wśród członków, poczucia solidarności i przynależności do grupy (De Cindio i in., 2003), często podnoszono problem odległości fizycznej. Ze względu na fakt, że w niniejszej pracy opisane zostaną przede wszystkim wirtualne płaszczyzny komunikacji przeznaczone dla społeczności lokalnych, których członkowie zamieszkują określone, wspólne terytorium, przyjęto definicję społeczności bliższą szkole chicagowskiej, jako zbiorowości ulokowanej w określonej przestrzeni geograficznej, w tym wypadku najbliższego sąsiedztwa czy osiedla (Park et al., 1970; za: Starosta, 2002).

Rozpowszechnienie się wirtualnych płaszczyzn komunikacji szybko spowodowało oskarżenia, że Internet może przyczynić się do rozpadu sieci relacji społecznych, zwłaszcza o charakterze lokalnym. Badacze twierdzili, iż wirtualizacja więzi międzyludzkich sprawia, że stają się one powierzchowne i anonimowe a większość potrzeb społecznych człowieka (w tym również potrzeba kontaktu z innymi ludźmi) może być zaspokajana przez Internet. Sąsiedzi i członkowie danej społeczności lokalnej, którzy wcześniej byli w sposób naturalny bardzo ważną grupą odniesienia dla jednostki, zostali zepchnięci na dalszy plan (Quan-Haase, Wellman, 2002).

Z drugiej strony zwracano również uwagę na tak zwane społeczne afordancje, czyli możliwości Internetu (*social affordances*) (Hampton, Wellman, 2002). Przede wszystkim jest to asynchroniczność medium – pozwala komunikować się nie tylko ludziom przebywającym w innych strefach czasowych, lecz również pracujących w różnych godzinach, którzy nie mieliby szans komunikować się twarzą w twarz. Kolejną kwestią jest możliwość zastosowania Internetu jako publicznej platformy komunikacji społeczności lokalnej, przy czym chodzi tu zarówno o komunikację na poziomie formalnym, jak i czysto towarzyskim. Komunikacja przez internet z wieloma osobami jednocześnie jest równie łatwa jak komunikacja sam na sam. Zorganizowanie jakiegokolwiek spotkania, czy to towarzyskiego, czy formalnego dotyczącego spraw osiedla staje się dużo łatwiejsze przy użyciu Internetu niż przy użyciu telefonu, czy tym bardziej osobiście. Inną ważną kwestią jest dość niski koszt oraz to, że odległość między użytkownikami nie ma na niego wpływu (jak na przykład w przypadku telefonu).

Co więcej, internet wydaje się idealnym medium dla społeczności lokalnych. Zgodnie z teorią sfery publicznej Jürgena Habermasa (2001), każda demokracja aby się rozwijać potrzebuje stałej płaszczyzny komunikacji, w obrębie której można by w sposób nieskrępowany wymieniać informacje i kształtować opinię publiczną. Dostęp do tej płaszczyzny powinni mieć wszyscy zainteresowani. Fora internetowe mogą stać się sferą publiczną dla niewielkich społeczności, umożliwiając wyrażanie opinii i komentowanie działań władz bądź innych członków.

## PRZEGLĄD TEORETYCZNYCH UJĘĆ KAPITAŁU SPOŁECZNEGO

Z punktu widzenia tego opracowania najważniejszą teorią kapitału społecznego jest teoria autorstwa Roberta Putnama (1995, 2000). Odnosi on pojęcie kapitału społecznego do takich cech organizacji społecznej jak zaufanie, normy i sieci powiązań, które mogą zwiększyć sprawność działających instytucji i ułatwić koordynację działań zbiorowych na poziomie całej społeczności (Putnam 1995). Kapitał społeczny jest więc zbiorem takich kompetencji i zdolności, które mogą być cennym zasobem nie tylko dla jednostek, ale dla całej grupy. Co więcej, Putnam w swojej teorii podkreśla, iż na kapitał społeczny składają się zarówno zasoby jak i dostęp do nich. Jego występowanie jest zatem korzystne zarówno dla całej grupy, która może powiększać w ten sposób zasoby (czyli sumę tego, co może zaoferować społeczności każdy z członków), jak i dla jednostki, która w razie potrzeby ma do nich dostęp.

W książce „*Bowling Alone*” Putnam (2000) przytacza wyniki sondażu przeprowadzonego w Stanach Zjednoczonych. Jako dowód dobroczynnego wpływu kapitału społecznego na życie społeczności podaje związki między jego poziomem a wieloma pożądanymi społecznie zjawiskami, jak na przykład niską przestępczością, rozwojem gospodarczym, wyższymi wskaźnikami zdrowia mieszkańców oraz ich poczuciem szczęścia.

W dalszej części pracy przedstawiono krótką charakterystykę najważniejszych z punktu widzenia poruszanego problemu wskaźników kapitału społecznego.

### Sieci społeczne

Sieci społeczne, ich szerokość i gęstość były uważane za jeden z głównych wskaźników kapitału społecznego od momentu podjęcia badań nad tym zjawiskiem przez socjologów. Są one centralnym składnikiem wielu najważniejszych teorii kapitału społecznego. Sieci mogą być przede wszystkim źródłem norm w danej społeczności, w tym normy wzajemności (Putnam, 2000). Jest to możliwe, gdyż udział w takiej sieci z definicji wymaga akceptacji wzajemnych zobowiązań. Osoba jest skłonna udzielić innemu członkowi sieci pomocy, jeżeli może oczekiwać, że w przyszłości on (lub ktoś inny) odwdzięczy się tym samym.

Należy podkreślić, że źródłem kapitału społecznego są nie tylko sieci kontaktów formalnych, nawiązywanych na przykład przez udział w różnego rodzaju organizacjach, lecz również sieci nieformalne, takie jak grupy przyjaciół czy sąsiadów (Putnam, 2000). Jeśli chodzi o siłę więzi, zarówno teoretycy kapitału społecznego, jak i badacze społeczni jeszcze zanim zaczęto prowadzić nad nim badania, doceniali rolę zarówno więzi silnych, jak i słabych. Więzi słabe i powierzchowne (tzw. *weak ties*) zapewniają szeroki dostęp do informacji i zasobów znajdujących się poza ich kręgiem społecznym, zazwyczaj łączą ludzi, którzy różnią się od siebie. Z kolei więzi silne i głębokie (*strong ties*) pozwalają uzyskać wsparcie emocjonalne i materialne, są łatwiej dostępne, ale trudniej je utrzymać (Granovetter, 1983).

Innym ważnym rezultatem efektywnego działania sieci społecznych jest dostęp do informacji. Ilość informacji, do których może dotrzeć pojedyncza osoba jest zawsze mniejsza od będących w zasięgu wielu osób powiązanych relacjami społecznymi. Roland Burt (1997) używa terminu luki strukturalnej (*structural hole*), na opisanie brakujących połączeń w strukturze sieci społecznej. W tym ujęciu kapitał społeczny definiowany jest jako korzyści z kontroli przepływu informacji między osobami, które nie są bezpośrednio połączone między sobą.



Najogólniej ujmując kapitał społeczny to zasoby (niekoniecznie materialne), które pozostają do dyspozycji jednostki, ale dostęp do nich jest zapośredniczony przez sieci kontaktów społecznych. Można powiedzieć, że ludzie inwestują w rozwój tych sieci, aby dzięki temu uzyskiwać dostęp do informacji, które dadzą się przełożyć na wartości rynkowe (Lin 2001). Nie można jednak zapomnieć o kulturowym aspekcie kapitału społecznego. Zdaje się on wynikać bezpośrednio z pewnych stałych norm kultury, które nakazują jednostkom aktywnie podtrzymywać istniejące relacje i angażować się w życie własnej społeczności.

### Zaufanie

Zaufanie jest zdaniem Putnama (1995, 2000) najważniejszym, centralnym składnikiem kapitału społecznego. Jest niezbędne aby wytworzyć wzajemność. Osoby muszą ufać innym członkom społeczności, że ci odwdzięczą się kiedyś za udzieloną pomoc. Gotowość do kooperacji, normy wzajemności i zaufanie do innych członków społeczności rozprzestrzeniają się przede wszystkim poprzez sieci dobrowolnych stowarzyszeń. W takich stowarzyszeniach ludzie współpracują ze sobą w sposób bezpośredni (twarzą w twarz), co prowadzi do wzrostu wzajemnego zaufania, które może przekroczyć ramy danego stowarzyszenia i rozprzestrzenić się także na inne aspekty życia społecznego.

Sztompka (2007) rozróżnia społeczności wysokiego i niskiego zaufania. W społecznościach wysokiego zaufania wytwarza się swoista kultura zaufania, presja społeczna, aby ufać innym i samemu być godnym zaufania. W takich społecznościach kręgi zaufania i wiarygodności poszerzają się a kręgi nieufności i niewiarygodności zanikają, umożliwiając tym samym współpracę między członkami społeczności. Przeciwnieństwem jest społeczność niskiego zaufania, w której dominuje kultura cynizmu, czyli przyzwolenie na niewiarygodność i nieufność.

W podobny sposób społeczeństwa o małym i dużym promieniu zaufania rozróżniał również Francis Fukuyama (2003). W społeczeństwach pierwszego typu zaufanie nie wykracza poza krąg najbliższej rodziny czy przyjaciół, uniemożliwiając w ten sposób skuteczną kooperację między grupami. Dużo skuteczniejsze są społeczności drugiego typu, o dużym promieniu zaufania, których członkom łatwiej jest osiągnąć dobrobyt. Co więcej, w takich społecznościach nie są konieczne prawne regulacje występujących relacji, gdyż ważniejsze są kwalifikacje moralne członków. Fukuyama mówi o roli zaufania, definiując go jako „smar, który zwiększa wydajność funkcjonowania każdej grupy lub instytucji” (Fukuyama, 2003, s. 169). Kapitał społeczny może istnieć jedynie wtedy, gdy członkowie społeczności są przekonani, że inni przedstawiciele tej grupy będą postępować w sposób uczciwy i rzetelny. Od zaufania zależy również poziom dobrobytu i konkurencyjności całych społeczeństw.

### Aktywność społeczna

Kapitał społeczny odnosi się w dużej mierze do komunikacji między członkami społeczności w obrębie ich sieci społecznych (Putnam 2000). Zaufanie, które jest bezpośrednio powiązane z komunikacją, ułatwia wspólne działania mające na celu osiągnięcie jakiegoś wspólnego dla danej społeczności celu, czyli innymi słowy zaangażowania obywatelskiego (*civic engagement*), będącego jednym z najważniejszych efektów istnienia kapitału społecznego. Jedynie w społecznościach o wysokim poziomie zaufania ludzie będą skłonni zaangażować się w

działalność na rzecz ich rozwoju. Dobrowolne stowarzyszenia i organizacje przedstawiane są jako główne ośrodki rozprzestrzeniania się kapitału społecznego.

Zaangażowanie w sprawy społeczności wynika bezpośrednio z jakości komunikacji w obrębie sieci społecznych jej członków. Wraz ze wzrostem zaangażowania wzrasta również postrzegana jakość życia – społeczności, których członkowie komunikują się ze sobą w aktywny sposób, oferując im większe poczucie wpływu na życie wspólnoty (Kavanaugh, Patterson 2002). Nieodpowiednia komunikacja pomiędzy członkami społeczności wymieniana jest przez Jonesa (1997) jako najważniejsza przyczyna różnorodnych problemów społecznych.

Należy jednak podkreślić, że Putnam oskarżany był o nadmierne uproszczenia dotyczące roli stowarzyszeń (por. Trutkowski i Mandes, 2005). Zakładał, że są one zawsze dobroczynne, gdyż pozwalają generować zaufanie i wzajemność, a co za tym idzie kapitał społeczny. Jednakże takie organizacje jak sekty czy organizacje przestępcze trudno nazwać dobroczynnymi dla rozwoju społeczeństwa. Co ważne, Putnam (2000) w swoich badaniach brał pod uwagę jedynie stowarzyszenia opierające się na komunikacji bezpośredniej, czyli ich najbardziej tradycyjne formy.

## KAPITAŁ SPOŁECZNY W SPOŁECZNOŚCIACH WIRTUALNYCH

Nowe technologie komunikacji, w szczególności Internet, pozwalają tworzyć zarówno wiązany jak i pomostowy kapitał społeczny – ułatwiają powstawanie i podtrzymywanie silnych i słabych więzi społecznych (Williams, 2006). Przykładem społeczności opartych na silnych więziach mogą być zamknięte społeczności skupiające znajomych lub współpracowników, z kolei słabe więzi są podstawą funkcjonowania społeczności otwartych, do których każdy ma dostęp. W kontekście osiedlowych forów dyskusyjnych również można pokusić się o rozróżnienie na te oparte na wiążącym bądź pomostowym kapitale społecznym. Z jednej strony są to fora otwarte dla wszystkich, gdzie każdy zainteresowany może czytać i pisać własne posty, z drugiej zamknięte społeczności, gdzie aby móc się dostać, trzeba zostać zaakceptowanym przez administratora (podać imię, nazwisko, numer mieszkania itp.).

Wprowadzanie do powszechnego użytku nowych mediów, zawsze wiązało się z obawami na temat ich prawdopodobnego negatywnego wpływu na więzi międzyludzkie. Tymczasem, jak wskazują badania, istnieje silny związek między używaniem tych mediów a zaangażowaniem w życie społeczności lokalnej. Według badaczy zagranicznych (por. Kavanaugh, Patterson, 2002) regularni czytelnicy lokalnych gazet czy widzowie lokalnych stacji telewizyjnych wykazują większe przywiązanie do społeczności, są bardziej zaangażowani w jej sprawy i okazują wyższy poziom zaufania społecznego w kontaktach z innymi ludźmi niż osoby, które nie używają tych mediów lub robią to nieregularnie. Również telefony sprzyjają umacnianiu silnych więzi w społeczności, poprzez wypracowanie nowych wzorców komunikacji.

Tak jak każde inne medium, internet i jego wpływ na funkcjonowanie społeczności był obiektem kontrowersji wśród badaczy. Rozpatrywano różne możliwe scenariusze (Hampton, Wellman 2003), począwszy od zaniku działań społecznościowych spowodowanego przez internet i zastąpienia ich przez inne aktywności, poprzez brak wyraźnych konsekwencji, aż po stworzenie nowej formy istnienia społeczności, czyli społeczności wirtualnych. Dla wielu osób pracujących, które mają mało wolnego czasu, wirtualne płaszczyzny komunikacji, są jedyną możliwością udziału w życiu społeczności lokalnej (Norris, 2002). Mimo że taka forma może być uboższa i nie pozwala na pełne zaangażowanie się, jest zdecydowanie lepsza niż brak jakiegokolwiek aktywności.

Nawet jeśli zaangażowanie się w takie wirtualne formy społeczności lokalnych nie przekładałoby się od razu i bezpośrednio na wzrost zaufania do innych ich członków czy do rozrostu sieci kontaktów społecznych, to sugerując się wynikami przytoczonych tu badań, można zakładać, że w dłuższej perspektywie czasowej, tak czy inaczej może nastąpić wzrost zaangażowania w życie tej społeczności.

## INTERNET A JAKOŚĆ KONTAKTÓW SPOŁECZNYCH I FUNKCJONOWANIE SPOŁECZNOŚCI

Zwracano uwagę na negatywny wpływ internetu na więzi międzyludzkie, wykazując na przykład że osoby, spędzające więcej czasu w internecie stają się bardziej odizolowane i depresyjne, ich więzi *offline* słabną oraz są one mniej aktywne społecznie (Kraut et al., 1998). Interakcje *online* miały odciągać ludzi od tradycyjnych miejsc spotkań z członkami społeczności lokalnych, takich jak bary, place czy parki (Oldenburg, 1989; za: Hampton, Wellman, 2003). W innych badaniach (Kraut et al., 2002) użytkownicy internetu, mimo iż używali go głównie w celach komunikacyjnych, odczuwali mniejsze zadowolenie z życia i ogólnie gorsze samopoczucie oraz byli mniej zaangażowani społecznie. Jednak zaobserwowano, że te niepokojące wyniki odnosiły się głównie do osób od niedawna korzystających z sieci. Im dłużej jej używali, tym mniej różnili się od osób niekorzystających. Ponadto doświadczeni użytkownicy utrzymywali silniejsze więzi z przyjaciółmi i członkami rodziny, a także bardziej angażowali się w życie społeczności (Katz, Aspden, 1997). Badania przeprowadzone na grupie osób odwiedzających stronę internetową *The National Geographic Society* pokazały, że internauci spędzający w sieci więcej czasu nie różnią się od używających go rzadziej pod względem ilości kontaktów, jednak byli zdecydowanie bardziej zaangażowani społecznie (Wellman et al., 2001).

Robert Putnam (2000) podkreśla z kolei, że występowanie kapitału społecznego jest warunkiem, a nie konsekwencją efektywnej komunikacji za pośrednictwem komputera. Łatwość oszukiwania w internecie osłabia zaufanie do innych osób, a ubóstwo bodźców nie pozwala na stworzenie tak silnych więzi jak komunikacja twarzą w twarz. Jego zdaniem dopiero społeczności, których członkowie mają rozwinięte poczucie przynależności i gdzie rozpowszechniona jest norma zaufania mogą dobrze funkcjonować w płaszczyźnie wirtualnej. Komunikacja za pomocą komputera i internetu wydaje się być naturalnym rozszerzeniem dotychczasowych możliwości kontaktu twarzą w twarz bądź za pomocą telefonu. Większość użytkowników kontaktuje się za jego pomocą z rodziną, znajomymi, współpracownikami, podtrzymując w ten sposób istniejące już więzi społeczne (Quan-Haase, Wellman, 2002). Potwierdzają to wyniki badań dotyczących użytkownika internetu, będących częścią Diagnozy Społecznej (por. Batorski, 2006).

Co więcej wyniki badań Matei i Ball-Rokeach (2002) wskazują, że osoby silniej przywiązane do swojej społeczności lokalnej znacząco częściej nawiązywały przyjacielskie kontakty w internecie (nie tylko z członkami danej społeczności). Orientacja prospołecznościowa, czyli chęć przynależenia do grup społecznych i posiadania sieci kontaktów jest taka samo silna, gdy dotyczy rzeczywistości *online* i *offline*. Pozwala to sądzić, że relacja między więziami międzyludzkimi w internecie i poza nim nie jest zero-jedynkowa, lecz są one powiązane. Zwracano również uwagę na fakt, iż intensywni użytkownicy Internetu bardziej interesują się polityką i działalnością obywatelską. Im większy staż mają internauci, tym chętniej poświęcają czas na działania na rzecz społeczności (Kavanaugh, Patterson, 2002). Również analizy przeprowadzone na danych pochodzących z Diagnozy Społecznej przeprowadzone przez Henne



i Skarżyńską (2006) wskazują, że użytkownicy internetu mają więcej przyjaciół i deklarują większe odczuwane wsparcie społeczne.

Z drugiej strony, badacze od dawna podkreślali istnienie *communication gap* (Tomita, 1980, za: Hampton, Wellman, 2003) – technologicznej luki, która uniemożliwiała efektywną komunikację w małych grupach i społecznościach. Internet, a konkretnie różne sposoby komunikacji za jego pośrednictwem jak fora, czaty czy listy mailingowe zdają się idealnie wypełniać tę lukę, a zdaniem niektórych badaczy są wręcz idealnym sposobem komunikacji prowadzącym do powstawania nowych społeczności, czy to wirtualnych czy realnych (np. Jones, 1997; Rheingold, 1993).

## PRZENOSZENIE AKTYWNOŚCI WSPÓLNOTOWYCH NA PŁASZCZYZNY WIRTUALNE – NETVILLE

Na świecie przeprowadzono wiele eksperymentów, mających na celu poznanie funkcjonowania społeczności lokalnych na płaszczyźnie wirtualnej. Jednym z przykładów zastosowania nowych technologii do kreowania kapitału społecznego na poziomie lokalnym był eksperyment Netville (Hampton, Wellman, 2002). Netville to niewielkie osiedle 109 domków jednorodzinnych na przedmieściach Toronto. Już na etapie budowy, niektóre z nich podłączono do lokalnej sieci komputerowej, o prędkości 10 Mbps, jak na owe czasy bardzo dużej. Mieszkańcom zapewniono dostęp do skrzynek mailowych, przeglądarek www, programów rozrywkowych, takich jak gry *online*, lokalnych forów dyskusyjnych a nawet opieki medycznej *online*. Badacze prowadzili zarówno obserwację uczestniczącą (jeden z nich mieszkał na osiedlu przez dwa lata), jak i badania kwestionariuszowe. Tą drugą metodą badano między innymi sieci kontaktów członków społeczności – kogo z mieszkańców rozpoznawali, z kim rozmawiali, u kogo byli w odwiedzinach.

Wyniki wskazywały na znacznie rozleglejsze sieci kontaktów społecznych wśród mieszkańców podłączonych do sieci. Rozpoznawali oni twarze trzy razy większej liczby sąsiadów niż niepodłączeni do Internetu mieszkańcy osiedla. Rozmawiali z dwukrotnie większą ich liczbą oraz odwiedzili w domach o połowę więcej osób niż osoby nieużywające sieci komputerowej. Co więcej osoby z dostępem do internetu kontaktowały się częściej z krewnymi i znajomymi mieszkającymi poza osiedlem, nawet daleko (do 500 km) od osiedla.

Wzrosło też zaangażowanie mieszkańców w życie społeczności lokalnej. Jako jeden z przykładów podaje się częstsze używanie ciasnych ogródków od strony ulicy, które pozwalały na kontakt z przechodzącymi sąsiadami, zamiast przestronnych tarasów z tyłu domów. Listy mailingowe i fora pełniły funkcję kontroli społecznej w obrębie osiedla. Większość działań prospołecznościowych była przenoszona z płaszczyzn wirtualnych (gdzie zazwyczaj rodziły się pomysły) *offline*, aby mogli się w nie zaangażować również niepodłączeni mieszkańcy. Jako dowód na wykreowanie naprawdę silnego poczucia przynależności i zaangażowania autorzy przedstawiają liczbę osób zaangażowanych w protest przeciwko nieuczciwemu zarządcy osiedla – pod petycją o jego zmianę podpisało się blisko 60% mieszkańców, podczas gdy na podobnych osiedlach odsetek ten wynosił koło 20%.

## OSIEDLOWE FORA INTERNETOWE

W Polsce nie przeprowadzono dotychczas żadnego projektu na podobną skalę, jednak można sądzić, że podobną rolę jak zorganizowane formy wirtualnej komunikacji w Netville, mogą pełnić osiedlowe fora internetowe. Zakładane są najczęściej przez mieszkańców (czasem jeszcze na etapie budowy), lub developerów. Jak wskazują badania Jaśkiewicz i Lisowskiej (2006), przeprowadzone w formie ankiety *online* z użytkownikami forów wybranych warszawskich osiedli, odgrywają one istotną rolę w umacnianiu relacji sąsiedzkich, budowaniu zaufania do innych mieszkańców oraz w koordynacji działań na poziomie sąsiedztwa. Osoby częściej odwiedzające fora swoich osiedli znały osobiście więcej użytkowników tych forów oraz były przekonane o tym, że forum jest pomocne w nawiązywaniu kontaktów sąsiedzkich. Co ciekawe, kapitałotwórcza rola forów internetowych była silniejsza na nowych, zamkniętych osiedlach (np. Marina Mokotów) niż na starszych i otwartych (Muranów). Może wiązać się to z faktem, że na osiedlach zamieszkałych od dawna, jakaś forma kapitału społecznego już istnieje i została stworzona jeszcze przed upowszechnieniem się *CMC*. Na nowych osiedlach, których mieszkańcy prawdopodobnie są młodszy i lepiej wykształceni, aby nawiązać kontakty z sąsiadami, częściej używane są w tym celu nowe technologie.

## WSKAŹNIKI KAPITAŁU SPOŁECZNEGO

Podjmując próbę opisanego tak złożonego zjawiska, jakim jest kapitał społeczny niezbędne jest dokładne określenie badanych zagadnień. W niniejszym artykule omawiany jest kapitał społeczny w skali mezo, to znaczy odnoszący się do społeczności lokalnej i miejsca zamieszkania. Putnam (1995) podkreślał również rolę kapitału społecznego w kształtowaniu społeczeństwa obywatelskiego i demokracji. Skoncentruję się na wskaźnikach odnoszących się do życia społecznego na poziomie osiedla, pomijając na przykład ważną kwestię udziału w wyborach.

Wzorując się na raporcie Banku Światowego na temat kapitału społecznego i jego pomiaru (Grootaert et al., 2004), jako najważniejsze wskaźniki występowania kapitału społecznego przyjąłem: sieci relacji społecznych (w tym wypadku jedynie w obrębie osiedla i w jego najbliższym otoczeniu), aktywność społeczną oraz zaufanie wobec członków społeczności i nieznajomych.

## HIPOTEZY TEORETYCZNE

Na podstawie powyższych rozważań i wyników innych badań na temat społeczności lokalnych można przypuszczać, iż aktywne korzystanie z wirtualnych płaszczyzn komunikacji lokalnej powoduje zmiany w poziomie zasobów lokalnego kapitału społecznego. Jak wskazuje wiele z omówionych wcześniej badań (np. Hampton, Wellman, 2002; Kavanaugh, Patterson, 2002) użytkownicy tych form komunikacji mieli rozleglejsze sieci kontaktów, większe zaufanie do innych osób, byli bardziej aktywni społecznie. W szczególności rodzajem takiej płaszczyzny może być osiedlowe forum internetowe. Na tej podstawie postawiono główną hipotezę badawczą: aktywni użytkownicy internetowego forum osiedla będą wykazywać wyższy poziom kapitału społecznego niż osoby nieużywające regularnie forum. W celu dokładniejszego opisu badanych

zjawisk, hipotezę tą rozbito na trzy hipotezy szczegółowe. Dotyczyły one szerokości i częstotliwości kontaktów z sąsiadami, aktywności społecznej i zaufania wobec innych osób.

## **METODA**

Badanie przeprowadzono na warszawskim osiedlu Zielone Zacisze. Osiedle to składa się aktualnie z pięciu domów, jednak badanie przeprowadzono tylko w trzech z nich, które były zasiedlane od 2002 do 2007 roku. Mieszkańcy mogą komunikować się na kilku forach internetowych, w tym na największym i najaktywniejszym, umieszczonym na portalu *gazeta.pl*. Jest to największe i najbardziej aktywne forum osiedlowe na tym portalu. Od początku stycznia 2004 roku użytkownicy napisali ponad 28 tysięcy postów.

Badanie miało postać ankiety wypełnianej na papierze lub online, na stronie internetowej. Link do ankiety komputerowej zamieszczony był na forum osiedla. Badanie przeprowadzono w trzech etapach – pierwsze dwa polegały na dystrybucji ankiety w formie papierowej wśród mieszkańców osiedla, trzeci etap, polegał na wypełnianiu ankiet online. W poszczególnych etapach zebrano odpowiednio 17, 23 i 17 ankiet. Dobór próby odbył się w sposób wolontarystyczny, tzn. kwestionariusz wypełniły osoby chętne, zarówno w wersji *online* jak i w wersji papierowej.

## **ZMIENNE NIEZALEŻNE**

Główną zmienną niezależną w omawianym badaniu było aktywne użytkowanie forum internetowego osiedla na portalu *gazeta.pl*. Aktywność na forum diagnozowano na podstawie odpowiedzi na pytania dotyczące częstotliwości czytania i pisania postów. Zastosowano dwa różne podziały badanych na grupy użytkowników i osób nieużywających forum. W przypadku czytania postów jako użytkowników zaklasyfikowano osoby deklarujące czytanie raz w tygodniu lub częściej, w przypadku pisania – raz w miesiącu lub częściej. Uznano że jest to minimalna częstotliwość czytania i pisania, pozwalająca na śledzenie tego, co dzieje się na forum. W dalszych częściach tego artykułu użyto określenia „aktywni użytkownicy” w odniesieniu zarówno do osób czytających, jak i piszących posty. Tam gdzie to niezbędne, rozgraniczono tę kategorię na osoby czytające forum częściej niż raz w tygodniu i piszące na nim posty częściej niż raz w miesiącu.

Zebrano również dane socjo-demograficzne: wiek, płeć, czas zamieszkania na osiedlu Zielone Zacisze i czas zamieszkania w Warszawie, oraz poziom wykształcenia własnego i obojga rodziców.

## **ZMIENNE ZALEŻNE**

Zmienną zależną w omawianym badaniu był poziom kapitału społecznego. Rozbito ją na trzy szczegółowe miary, były to: wielkość sieci społecznych w obrębie osiedla, aktywność społeczna oraz zaufanie do innych osób. Wskaźnikami każdej z tych zmiennych były wyniki uzyskane na poszczególnych skalach użytych w badaniu. Poniżej omówione zostaną te zmienne i skale użyte do ich pomiaru.

*KONTAKTY Z SĄSIADAMI.* DO POMIARU WIELKOŚCI SIECI KONTAKTÓW SĄSIEDZKICH MIESZKAŃCÓW OSIEDLA UŻYTO DWÓCH SKAL – SKRÓCONEJ WERSJI SKALI STOSUNKÓW

SĄSIEDZKICH AUTORSTWA MARII LEWICKIEJ (2005) ORAZ SKALI CZĘSTOŚCI KONTAKTÓW Z SĄSIADAMI AUTORSTWA DOMINIKA OW CZARKA (MOJKOWSKI, OW CZAREK, ZABORSKA, 2005).

Pierwsza ze skal składa się z pozycji dotyczących relacji z sąsiadami (np. Znam z widzenia, Mogę zostawić klucze do mieszkania w razie wyjazdu), ocenianych na pięciostopniowej skali (prawie wszyscy sąsiedzi, większość, niektórzy, nieliczni, żaden sąsiad). Do oryginalnej skali dodano dwa twierdzenia dotyczące kontaktów online (Znam z pseudonimu w internecie – nicka, Kontaktuję się za pomocą e-maili lub komunikatorów). W dalszych obliczeniach dwie części kwestionariusza traktowano jako oddzielne podskale mierzące kontakty bezpośrednie i zapośredniczone przez internet.

Druga użyta skala składa się z dwóch czterotwierdzeniowych podskal, dotyczących bezpośrednich kontaktów z sąsiadami i kontaktów zapośredniczonych przez internet. Badanych pytano o to, jak często utrzymują kontakty z sąsiadami z klatki, bloku, osiedla i tuż poza osiedlem.

*AKTYWNOŚĆ SPOŁECZNA.* AKTYWNOŚĆ BYŁA BADANA PRZY UŻYCIU SKALI AKTYWNOŚCI SPOŁECZNEJ AUTORSTWA MARII LEWICKIEJ (2005). SKŁADA SIĘ ONA Z DWÓCH CZĘŚCI ZAWIERAJĄCYCH ODPOWIEDNIO PYTANIA, W KTÓRYCH OPISANE SĄ RÓŻNE FORMY ZACHOWAŃ OBYWATELSKICH (NP. PODPISANIE PETYCJI, ZORGANIZOWANIE PROTESTU) ORAZ ORGANIZACJI, DO KTÓRYCH MOGĄ NALEŻEĆ RESPONDENCI (NP. PARTIA POLITYCZNA, KOMITET OSIEDLOWY, ZWIĄZEK ZAWODOWY).

*ZAUFIANIE DO MIESZKAŃCÓW OSIEDLA.* ZAUFIANIE BADANO SKALĄ AUTORSTWA MARTINA PALDAMA W TŁUMACZENIU KAROLA MOJKOWSKIEGO (MOJKOWSKI, OW CZAREK, ZABORSKA, 2005). SKALA SKŁADA SIĘ ZE STWIERDZEŃ (NP. WIĘKSZOŚĆ LUDZI W TYM SĄSIEDZTWIE JEST UCZCIWA I MOŻNA IM UFAĆ; JEŚLI ZGUBISZ SWÓJ PORTFEL W TYM SĄSIEDZTWIE, KTOŚ TO ZOBACZY I ZRÓCI CI GO) Z KTÓRYCH KAŻDE OCENIANE BYŁO NA CZETOSTOPNIOWEJ SKALI.

## CHARAKTERYSTYKA OSÓB BADANYCH

W badaniu wzięło udział 57 osób w wieku od 21 do 64 lat (średnia 32,8 lat, mediana 32 lata), 29 kobiet i 27 mężczyzn (jedna osoba nie zazaczyła swojej płci). Średnia długość zamieszkania na osiedlu to 18,6 miesiąca (mediana 19 miesięcy). 91% badanych deklarowało wykształcenie wyższe – magisterskie (68%) lub zawodowe (23%), 9% to studenci.

94% uczestników badania deklarowało używanie Internetu, w ostatnim tygodniu średnio 17,5 godziny. Większość badanych deklarowała wysokie lub bardzo wysokie umiejętności obsługi komputera. 75,5% spośród nich znało forum osiedla na portalu gazeta.pl, 24,5% znało jeszcze inne forum dotyczące Zielonego Zacisza. Połowa mieszkańców, którzy wypełnili kwestionariusz czytała posty zamieszczone na omawianym forum co kilka dni lub częściej, a 70% częściej niż raz w miesiącu. Znacznie rzadziej jednak je tam zamieszczali – jedynie 40% z nich pisało własne posty częściej niż raz w miesiącu (por. Rys. 1). Z całą pewnością można jednak stwierdzić, że forum było znane mieszkańcom osiedla.

## WYNIKI

*Sposób używania forum a rozległość sieci kontaktów na osiedlu.* W celu weryfikacji hipotezy przeprowadzono test t-Studenta dla prób niezależnych. Osoby częściej piszące posty na forum miały wyższy wynik w całości Skali Stosunków Sąsiedzkich ( $t=-1,69$ ;  $df=54$ ;  $p\leq 0,05$ ), a także w części dotyczącej kontaktów zapośredniczonych ( $t=-2,41$ ;  $df=54$ ;  $p\leq 0,01$ ). Różnica dotycząca stosunków bezpośrednich, mimo że miała ten sam kierunek, nie była istotna statystycznie. Osoby czytające forum uzyskały istotnie większe wyniki w części dotyczącej kontaktów zapośredniczonych ( $t=-2,85$ ;  $df=54$ ;  $p\leq 0,01$ ), różnice w kontaktach bezpośrednich i w całości skali nie były istotne statystycznie.

*Sposób używania forum a częstość kontaktów z sąsiadami.* W celu zweryfikowania tej hipotezy przeprowadzono test Chi-kwadrat. Wyniki świadczą o tym, że osoby piszące posty na forum istotnie częściej deklarowały utrzymywanie kontaktów z sąsiadami, zarówno bezpośrednio ( $X^2=5,239$ ;  $df=1$ ;  $p\leq 0,05$ ) jak i za pośrednictwem internetu ( $X^2=7,005$ ;  $df=1$ ;  $p\leq 0,01$ ). Również osoby czytające regularnie znacząco częściej deklarowały utrzymywanie takich kontaktów z sąsiadami bezpośrednio ( $X^2=4,466$ ;  $df=1$ ;  $p\leq 0,05$ ) jak i za pośrednictwem internetu ( $X^2=15,525$ ;  $df=1$ ;  $p\leq 0,01$ ).

W celu zweryfikowania hipotez mówiących o związku między sposobem używania forum a częstością kontaktów z sąsiadami przeprowadzono test t-Studenta dla prób niezależnych. Wyniki przedstawiono w tabeli 2

Zapośredniczone kontakty z sąsiadami osób piszących posty były istotnie częstsze niż osób niepiszących ( $t=2,1$ ;  $df=19$ ;  $p\leq 0,05$ ), różnice dotyczące kontaktów bezpośrednich nie były istotne. Jeśli chodzi o różnice między osobami czytającymi forum a nieczytającymi, różnice dotyczące zarówno kontaktów bezpośrednich jak i zapośredniczonych były nieistotne.

*Sposób używania forum a aktywność społeczna.* Jak wynika z przeprowadzonej analizy (testem t-Studenta dla prób niezależnych) osoby piszące posty na forum conajmniej raz w miesiącu podejmowały większą ilość działań i działały w większej ilości organizacji niż osoby nieużywające go ( $t=-2,058$ ,  $df=54$ ,  $p\leq 0,05$ ). Nie odnotowano istotnych różnic między osobami czytającymi forum raz w tygodniu i częściej a pozostałymi badanymi.

*Sposób używania forum a zaufanie do mieszkańców osiedla.* W celu zweryfikowania hipotezy mówiącej o związku między sposobem używania forum a poziomem zaufania, przeprowadzono test t-Studenta dla prób niezależnych. Wyniki wskazują na wyższy poziom zaufania wśród osób piszących posty na forum ( $t=-1,318$ ,  $df=48$ ,  $p< 0,1$ ). Nie było różnic między osobami czytającymi a nieczytającymi postów.

## DYSKUSJA WYNIKÓW

*Specyfika badanej próby.* Przystępując do omawiania dyskusji uzyskanych w powyższym badaniu wyników, należy podkreślić specyfikę badanej próby i jej niedoskonały dobór. Kolportaż ankiet papierowych odbywał się poprzez pukanie do mieszkań i prośenie o wypełnienie ankiety lub online, gdzie prośbę zamieszczono na forum bądź przesyłano mailem. Prawdopodobnie już na tym etapie osoby najbardziej nieufne i niechętne do aktywnej pomocy innym ludziom odmówiły udziału w badaniach. Należy o tym pamiętać analizując wyniki, gdyż taki dobór badanej próby mógł spowodować wystąpienie wielu artefaktów.



Dane demograficzne wskazują również na wyjątkowość próby. Osoby badane były młode i wykształcone, 91% z nich zadeklarowało wyższe wykształcenie, czyli zdecydowanie więcej niż średnia w polskich miastach w 2002 roku – 13,7% (Raport z wyników..., 2003). Uczestnicy posiadali również więcej książek niż przeciętne gospodarstwo domowe – domowy księgozbiór 43% osób badanych zawierał od 200 do 1000 książek, podczas gdy z badań Diagnozy Społecznej 2005 wynika, że 63% gospodarstw w Polsce ma mniej niż 100 książek, a w dużych miastach – 41% ma ich więcej niż 100 (Łagodziński, Panek, Czapiński, 2006, s. 75).

Także styl używania internetu wyróżnia osoby, które zgodziły się wziąć udział w badaniu. Znaczący jest już sam odsetek osób używających Internetu – 94%, w porównaniu do 33,4% w Diagnozie Społecznej (por. Batorski, 2006). Deklarowane umiejętności używania komputera, a także ilość godzin spędzonych w sieci w ciągu tygodnia poprzedzającego badanie różniły się od wyników Diagnozy. W omawianym badaniu 83% uczestników zadeklarowało dobre i bardzo dobre umiejętności, podczas gdy w Diagnozie Społecznej – 30%, odnośnie czasu spędzonego w internecie średnie wynosiły odpowiednio 17,5 godz. i 9,5 godz. Wyniki te pozostają w zgodzie z wyjaśnieniami Batorskiego (2006), który twierdzi, że osoby młodsze, lepiej wykształcone i mieszkające w dużych miastach częściej i dłużej używają komputera i internetu.

Używanie forum a wskaźniki kapitału społecznego. Na podstawie wyników zaprezentowanego badania nie sposób jednoznacznie stwierdzić jaki jest związek między używaniem forum internetowego a poziomem wskaźników lokalnego kapitału społecznego. Osoby używające forum miały szersze zapośredniczone przez internet kontakty z sąsiadami, jednak nie odnotowano różnic w szerokości kontaktów bezpośrednich. Można wnioskować, że osoby aktywne na forum poznają tam sąsiadów, z którymi mogą utrzymywać kontakty, lecz znajomości te nie przenoszą się na grunt kontaktów bezpośrednich. Badani, będący użytkownikami forum deklarowali również częściej, że utrzymują kontakty z sąsiadami, zarówno bezpośrednio jak i za pośrednictwem internetu, przy czym sama częstotliwość kontaktów zapośredniczonych wśród użytkowników forum była większa niż wśród osób nieużywających forum.

Różnice te wynikały być może z różnej konstrukcji skal. W Skali Stosunków Sąsiedzkich pytano o różne formy kontaktu bezpośredniego z innymi mieszkańcami osiedla, począwszy od znajomości z widzenia, poprzez utrzymywanie towarzyskich kontaktów aż do inicjowania wspólnych działań na rzecz społeczności. Utrzymywanie bądź nie relacji badano za pomocą jednego pytania dla kontaktów bezpośrednich i zapośredniczonych. Być może osoby używające forum mają więcej powierzchownych kontaktów (również bezpośrednich) niż osoby niekorzystające z niego i w związku z tym na pytanie „Czy utrzymuje Pan/Pani kontakty z sąsiadami?” odpowiadali twierdząco, mimo że te kontakty mogły ograniczać się jedynie do pozdrowienia przy windzie. Skala Stosunków Sąsiedzkich wymagała opisanie bardziej specyficznych form kontaktu i tutaj użytkownicy forum nie różnili się już od osób, które nie używały go regularnie. Prawdopodobnie więc używanie forum przyczynia się do utworzenia sieci słabych bezpośrednich więzów społecznych.

Korzystanie z wirtualnych płaszczyzn komunikacji na poziomie lokalnym było związane z szerszymi i częstszymi kontaktami z sąsiadami z osiedla. Należy jednak zaznaczyć, że w przypadku kontaktów bezpośrednich, brak różnic między osobami używającymi forum a nieużywającymi oznacza, że osoby korzystające z forum nie są w żaden sposób poszkodowane pod tym względem. Można więc wnioskować, że wbrew temu, co mówili niektórzy badacze internetu (np. Kraut et al., 1996), korzystanie z komunikacji za pośrednictwem internetu nie wiąże

się ze znaczącym spadkiem jakości sieci kontaktów w obrębie wspólnoty lokalnej, a w wypadku kontaktów zapośredniczonych nawet sprzyja jej wzrostowi.

Inną kwestią pozostaje liczba osób z najbliższego otoczenia, z którymi respondenci (czy to użytkownicy forum, czy nie) utrzymują jakieś relacje. Badania przeprowadzone na warszawskich osiedlach wskazują że mieszkańcy nowych, zamkniętych osiedli mieli zdecydowanie słabsze relacje sąsiedzkie niż mieszkańcy starych bloków, kamienic czy domów jednorodzinnych (Lewicka, 2004). W tym badaniu niestety nie udało się zebrać obiektywnych danych dotyczących tej zmiennej, co pozwoliłoby na uściślenie wyników – być może użytkownicy forum mają inną skalę porównawczą i sformułowanie „niektórzy sąsiedzi” znaczy dla nich coś innego niż dla osób, które znają jedynie sąsiadów z klatki czy piętra. Z całą pewnością można jednak stwierdzić, że bez względu na liczbę osób z najbliższej okolicy, z którymi badani użytkownicy utrzymywali bezpośrednie kontakty, nie różnili się oni pod tym względem od nieużywających internetu sąsiadów.

Pod względem zaufania i aktywności społecznej osoby, które deklarowały regularne pisanie postów na forum różniły się od osób niepiszących. Użytkownicy forum byli aktywni w większej liczbie akcji obywatelskich i organizacji oraz deklarowali wyższy poziom zaufania do innych mieszkańców osiedla niż osoby, które go nie używały. Należy zaznaczyć, że możliwy jest zarówno wpływ używania forum na poziom zaufania do innych osób i aktywność, jak i to, że właśnie osoby aktywne i z wysokim poziomem zaufania do innych ludzi są aktywniejsze na forum. Zależność ta była oczekiwana przez autorkę i pozostaje w zgodzie z wieloma innymi badaniami dotyczącymi zaufania i zaangażowania społecznego osób korzystających z internetu.

Forum internetowe osiedla wydaje się być ważnym miejscem, w którym mieszkańcy mogą zawierać między sobą znajomości, co więcej niektóre z tych znajomości mogą być przenoszone do kontaktów bezpośrednich. Poprzez inicjowanie na forum różnego rodzaju wspólnych akcji mieszkańcy osiedla prawdopodobnie zacieśniają swoje więzi sąsiedzkie, choć nie wiadomo w jakim stopniu są one przenoszone *offline*. Jest to o tyle ważne, że takie przenoszenie kontaktów społecznych z *online* do *offline* pozwoliłoby na transfer kapitału społecznego powstałego na forum i dotarcie do większej liczby osób, także tych nieużywających internetu, tak jak to miało miejsce na przykład w eksperymencie Netville (Hampton, Wellman, 2003).

Sposób używania internetu a podatność na kapitałotwórczą rolę forum. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na dwa różne „sposoby używania” forum, czyli czytanie zamieszczonych postów i ich pisanie. W zamyśle autorki samo czytanie postów było traktowane jako oznaka mniejszego zaangażowania w sprawy tam poruszane, być może chęci uzyskania jakiś informacji, ale bez potrzeby dzielenia się nimi z innymi. Pisanie postów z kolei miało być oznaką większej aktywności na forum i kolejnym stopniem „wtajemniczenia” użytkownika (por. Thurlow, Engel, Tomic; 2005). Jak pokazały wyniki, zależnie od sposobu podziału badanych na grupy, czy to na podstawie pisania postów, czy czytania, różnice między grupami użytkowników i osób nieużywających forum w dany sposób były odmienne. Wynika z tego, że poszczególne formy aktywności na forum były w różny sposób związane ze wskaźnikami kapitału społecznego.

Prawidłowości te bardzo wyraźnie występują w przypadku zaufania i aktywności społecznej. Różnice w poziomie każdego z tych wskaźników kapitału zaobserwowano jedynie, gdy grupy wyodrębnione były na podstawie pisania postów. Nie było natomiast różnicy między osobami czytającymi posty a nieczytającymi ich. Można wnioskować, że samo mniej czy bardziej dokładne przeglądanie forum to za mało, aby podnieść poziom zaufania czy chęć aktywnego działania w organizacjach obywatelskich. Patrząc z drugiej strony, być może osoby ufające innym

i aktywne społecznie przełamały pewną barierę wstydu, niepewności czy też braku zainteresowania i zaczęły również pisać swoje własne posty, odpowiadać na pytania i opinie innych użytkowników.

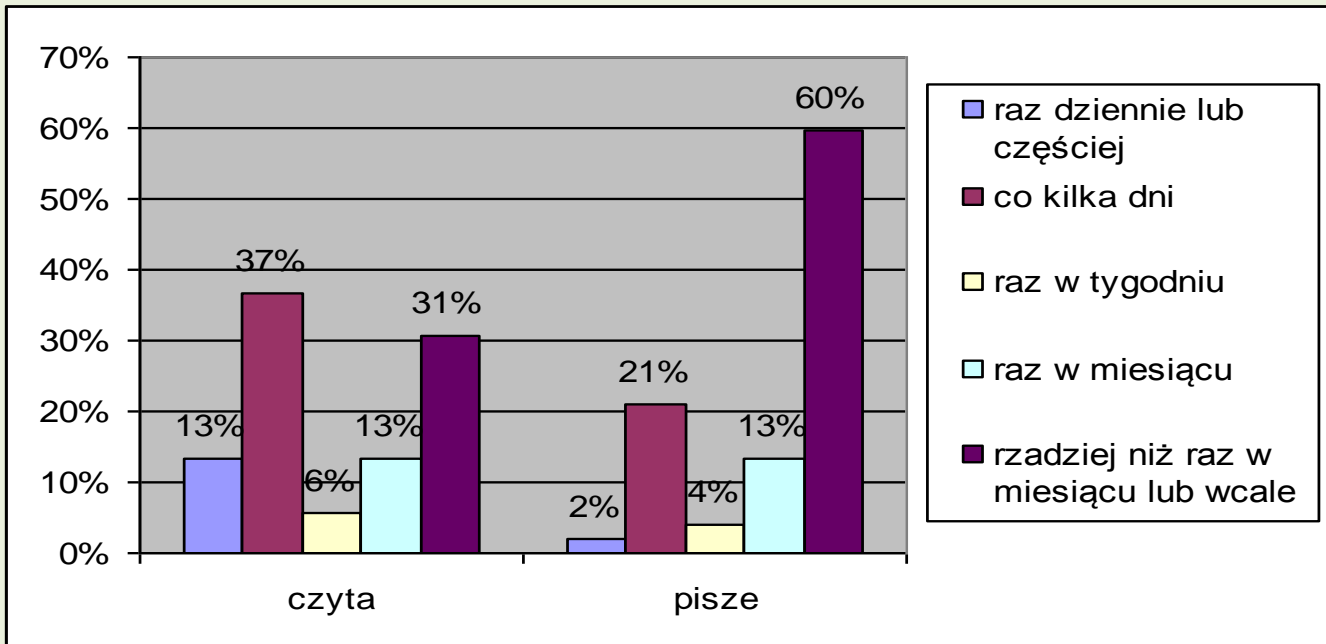
Podobnie wzorce zaobserwować można również w przypadku częstości zapośredniczonych kontaktów społecznych – kontakty osób piszących na forum są istotnie częstsze niż osób niepiszących, podczas gdy nie ma różnicy między grupą osób czytających i nieczytających. Również tu można przyjąć, że pisanie wiadomości jest bardziej angażującą formą używania forum, a co za tym idzie zawarte w ten sposób kontakty mają szansę być kontynuowane poza nim (jednak należy zaznaczyć, że jedynie w formie zapośredniczonej, różnice dotyczące kontaktów bezpośrednich nie były istotne przy żadnym podziale badanych).

Sądzę, iż takie wyniki idą w parze z podziałem funkcji internetu na komunikacyjną i informacyjną (Batorski, 2005). Samo czytanie postów może być przejawem korzystania z funkcji informacyjnej (wiele wątków na forum, to wątki o takim właśnie charakterze), gdzie użytkownicy chcą się jedynie dowiedzieć pewnych rzeczy. Można sądzić, iż gdyby mieli pewność znalezienia takich informacji w innym miejscu, być może nie korzystaliby z takiej płaszczyzny jak forum internetowe. Druga funkcja, czyli komunikacyjna jest reprezentowana przez osoby piszące posty, które wyrażają swoje opinie, nierzadko wchodząc w dyskusje z innymi użytkownikami. Być może one również szukają informacji, ale wchodzą ponadto w interakcje z innymi ludźmi, na forum powstają swoiste sympatie czy antypatie. Uważam, że o korzystaniu z forum jako z prawdziwej platformy wielostronnej komunikacji można mówić jedynie w tym drugim wypadku. Jednak jak pokazują wyniki, używanie forum jako tablicy ogłoszeniowej, czyli samo czytanie zamieszczonych wypowiedzi również może mieć znaczenie dla poziomu lokalnego kapitału społecznego.

Podsumowując wyniki omówionego badania można stwierdzić, że osiedlowe forum w takiej formie, w jakiej funkcjonuje obecnie, z pewnością nie szkodzi współnocie, a w niektórych przypadkach może pomóc w kształtowaniu lokalnego kapitału społecznego. Używanie forum ma związek z szerszymi i częstszymi zapośredniczonymi kontaktami społecznymi, większą aktywnością społeczną oraz wyższym zaufaniem do innych osób. Nawet jeśli te cechy użytkowników nie wynikają z używania forum, lecz są powodem używania go, należy zaznaczyć wielki potencjał takiej wirtualnej płaszczyzny komunikacyjnej dla społeczności. Forum, które byłoby miejscem wirtualnych spotkań najbardziej otwartych i zaangażowanych członków społeczności lokalnej mogłoby stać się swoistym miejscem prezentacji pomysłów na działania na rzecz miejsca zamieszkania, które później zgodnie z zasadą dynamicznego rozchodzenia się wpływu społecznego (Nowak i Vallacher, 1998) powinny rozprzestrzeniać się na innych mieszkańców osiedla. Ważne byłoby również aktywne zaangażowanie w forum zarządcy czy administratorów osiedla, aby forum mogło być również oficjalną płaszczyzną komunikacji na osiedlu.

Rysunki

Rys. 1



Rysunek 1. Częstotliwość pisania i czytania postów na forum osiedla

**Przypisy**

i <http://forum.gazeta.pl/forum/71,1.html?f=10541> [14.08.2007]

**Bibliografia**

- BATORSKI D. (2005). Internet w Polsce: społeczne aspekty korzystania z nowych mediów. *Studia Medioznawcze*, 3 (22), s. 39 – 57.
- BATORSKI D. (2006). Korzystanie z nowych technologii: uwarunkowania, sposoby i konsekwencje. W: Czapiński J., Panek T. (red.) *Diagnoza Społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków*, s. 269 – 297. Znaleziono na: [www.diagnoza.com](http://www.diagnoza.com) [05.09.2007].
- BURT R. (1997). The contingent value of social capital. *Administrative Science Quarterly*, 42, s. 339 – 365.
- DE CINDIO F., GENTILE O., GREW P., REDOLFI D. (2003). Community Networks: Rules of Behavior and Social Structure. *The Information Society*, 19, s. 395 – 406.
- FUKYAMA F. (2003). Kapitał społeczny. W: Harrison L. E., Huntington S. P. (red.) *Kultura ma znaczenie. Jakie wartości wpływają na rozwój społeczeństw*, s. 169 - 188. Poznań: Wydawnictwo Zys i s-ka.
- GRANOVETTER M. (1983). The strength of Weak Ties: A Network Theory Revisited. *Sociological Theory* 1, s. 201 – 233.
- GROOTAERT C., NARAYAN D., NYHAN JONES V., WOOLCOCK M. (2004). *Measuring Social Capital. An Integrated Questionnaire*. World Bank Working Paper no. 18. Znaleziono na: [http://poverty2.forumone.com/files/11998\\_WP18-Web.pdf](http://poverty2.forumone.com/files/11998_WP18-Web.pdf) [5.06.2007].
- HABERMAS J. (2001). *Teoria działania komunikacyjnego*. Tom 2. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- HAMPTON K. N., WELLMAN B. (2002). The Not So Global Village of Netville. W: Wellman B., Haythornthwaite C. (red.), *Internet in everyday life*, s. 345 – 371. Oxford: Blackwell.
- HAMPTON K. N., WELLMAN B. (2003). Neighboring in Netville: How the Internet Supports Community and Social Capital in a Wired Suburb. *City and Community* 2, 3 (Fall), s. 277 – 311.
- HENNE K., SKARŻYŃSKA K. (2006). Związki Internetu z kapitałem społecznym i poczuciem szczęścia użytkowników. W: Haber L., Niezgodna M. (red.) *Społeczeństwo informacyjne aspekty funkcjonalne i dysfunkcjonalne*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- JAŚKIEWICZ A., LISOWSKA B. (2006), *Internetowe fora osiedlowe - czy pomagają budować społeczeństwo obywatelskie?* Poster zaprezentowany na konferencji Społeczne Aspekty Internetu, Warszawa, 8-10.12.2006.
- JONES S. G. (1997), The Internet and its Social Landscape. W: Jones S. G. (red.), *Virtual Culture. Identity and communication in Cybersociety*, s. 7 – 35. London: Sage Publications.
- KATZ J., ASPDEN P. (1997). A nation of strangers. *Communications of the ACM*, 40 (12), s. 81 – 86.
- KAVANAUGH A. L., PATTERSON S. J. (2002). The Impact of Community Computer Networks on Social Capital and Community Involvement in Blacksburg. W: Wellman B., Haythornthwaite C. (red.), *Internet in everyday life*, s. 325 – 344. Oxford: Blackwell.



- KRAUT R., PATTERSON M., LUNDMARK V., KIESLER S., MUKHOPADHYAY T., SCHERLIS W. (1996). Internet paradox: A social technology that reduces social involvement and psychological well-being? *American Psychologist*, 53 (9), s. 1011-1031.
- KRAUT R., KIESLER S., BONEYA B., CUMMINGS J., HELGESON V., CRAWFORD A. (2002). Internet Paradox Revised. *Journal of Social Issues*, 58 (1), s. 49-74.
- LEWICKA M. (2004). Identyfikacja z miejscem zamieszkania mieszkańców Warszawy: determinanty i konsekwencje. W: Grzelak J., Zarycki T. (red.), *Spoleczna mapa Warszawy. Interdyscyplinarne studium metropolii warszawskiej*, s. 273 – 315. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- LEWICKA M. (2005). Ways to make people active: Role of place attachment, cultural capital and neighborhood ties. *Journal of Environmental Psychology*, 4, s. 381-395.
- LIN N. (2001). *Social Capital. A Theory of Social Structure and Action*. Cambridge: Cambridge University Press.
- ŁAGODZIŃSKI W., PANEK T., CZAPIŃSKI J. (2006). Kultura. W: Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza Społeczna 2005. Warunki i jakość życia Polaków*, s. 73 – 79. Znalezione na: [www.diagnoza.com](http://www.diagnoza.com) [05.09.2007].
- MATEI S., BALL-ROKEACH S. J. (2002). Belonging across geographic and Internet spaces: Ethnic area variations. W: Wellman B., Haythornthwaite C. (red.), *Internet in everyday life*, s. 404 – 427. Oxford: Blackwell.
- MOJKOWSKI K., OWCZAREK D., ZABORSKA K. (2005). *Kapitał społeczny na osiedlach zamkniętych*. Niepublikowany raport z badań, Wydział Psychologii, Uniwersytet Warszawski.
- NORRIS P. (2002). The bridging and bonding role of online communities (Editorial), *Harvard International Journal of Press/Politics*, 7 (3), s. 3-13.
- NOWAK A. S., VALLACHER R. R. (1998) *Dynamical Social Psychology*. New York, London: The Guilford Press.
- PUTNAM R. D. (1995). *Demokracja w działaniu. Tradycje obywatelskie we współczesnych Włoszech*. Kraków: Znak.
- PUTNAM R. D. (2000). *Bowling Alone: The Collapse and Revival of American Community*. Nowy York: Simon & Schuster.
- QUAN-HAASE A., WELLMAN B., with WITTE J., HAMPTON K. (2002). Capitalizing on the Internet: Social contact, civic engagement, and sense of community. W: Wellman B., Haythornthwaite C. (red.), *Internet in everyday life*, s. 291 – 324. Oxford: Blackwell.
- Raport z wyników narodowego spisu powszechnego ludności i mieszkań 2002*. (2003). Główny Urząd Statystyczny: Warszawa.
- RHEINGOLD H. (1993). *The virtual community: Homesteading on the electronic frontier*. Reading, MA: Addison-Wesley.
- STAROSTA P. (2002). Społeczność lokalna. W: Bokszański Z. i in. (red.) *Encyklopedia Socjologii*, tom 4, s. 97-108 . Warszawa: Oficyna Naukowa.
- SZTOMPKA P. (2007). *Zaufanie. Fundament społeczeństwa*. Kraków: Znak.
- THURLOW C., LENGEL L., TOMIC A. (2005). *Computer Mediated Communication. Social interaction and the internet*. Londyn: SAGE Publications.
- TRUTKOWSKI C., MANDES S. (2005). *Kapitał społeczny w małych miastach*. Warszawa: Scholar.

WELLMAN B., QUAN-HAASE A., WITTE J., HAMPTON K. (2001). Does the Internet increase, decrease, or supplement social capital? Social networks, participation, and community commitment. *American Behavioral Scientist*, 45(3), s. 437-456.

WILLIAMS D. (2006). On and off the 'net: Scales for social capital in an online era. *Journal of Computer-Mediated Communication*, 11(2), article 11. Znaleziono na: <http://jcmc.indiana.edu/vol11/issue2/williams.html> [15.03.2007].